



POZNAN
CZWARTEK
11
LIPIEC
1968

Wydanie AB
Nr 164 (7590)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

17 tys. żołnierzy stracili Amerykanie w czasie walk pod Khe Sanh

Nadal trwa koncentracja partyzantów wokół Sajgonu

Zwycięstwo południowowietnamskich patriotów pod Khe Sanh — to sukces osiągnięty dzięki ścisłej współpracy między frontami, wynik jednolitej siły zbrojnych i ludności Wietnamu południowego — podkreśla ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan”.

Stany Zjednoczone — pisze „Nhan Dan” — poniosły w Khe Sanh poważną klęskę, za równo w aspekcie wojskowym i politycznym, jak i w sensie strategicznym i taktycznym.

Program Jedności Działania

— to tytuł naszego cyklu publikacji omawiających realizację programów wyborczych powiatów, miast wydzielonych i dzielnic Poznania. W artykułach tych dokonujemy konfrontacji z rzeczywistością, ukazujemy dorobek poszczególnych regionów i miast używamy w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. Dziś strona 3 poświęcona jest powiatowi OSTROW.

W ciągu 170 dni zaciętych walk — pisze inny dziennik — „Quan Doi Nhan Dan” — armia i ludność frontu Khe Sanh wykonały z honorem swoje bojowe zadanie, polegające na uniemożliwieniu doborowych oddziałów przeciwnika, zniszczeniu dużej ilości amerykańskiego sprzętu wojskowego oraz przywróceniu wolności ludzkości mieszkającym na tym obszarze.

W toku walk w rejonie Khe Sanh wietnamskie siły wyzwoleńcze wyeliminowały z placu boju około 17 tys. żołnierzy przeciwnika oraz zestelono bądź uszkodzono 480 amerykańskich samolotów i helikopterów.

Agencja AFP donosi o coraz bardziej zaciętych walkach w różnych punktach południowego Wietnamu. Amerykanie oczekują tu nowej ofensywy sił patriotycznych w związku z czym przeprowadzają wzmocnione naloty bombowe na domniemane pozycje partyzantów. Po raz pierwszy rzecznik amerykański wspominał o doskonałym

zaopatrzeniu wojsk patriotycznych. Partyzanci posiadają — oświadczył rzecznik — nawet parki samochodowe.

Szczególne nasilenie walk zaobserwowano we wtorek w rejonie Sajgonu. Od kilku dni następuje tam koncentracja sił narodo-wy-zwoleń-czych. Agencje amerykańskie podają, że w tej strefie partyzanci zmagazynowali znaczne ilości broni i amunicji.

Duże sukcesy odnieśli partyzanci w walkach w pobliżu miejscowości Tay Ninh, 90 km na północ od Sajgonu oraz w prowincji Bien Hoa 30 km na południowy-wschód od stolicy, zadając Amerykanom znaczne straty. Informacje o stratach Amerykanów podane przez agencje zachodnie pochodzą z miejscowości Long Than, 28 km na wschód od Sajgonu. (PAP)

Humphrey w obliczu wzrastających kłopotów

Jak donosi nowojorski korespondent PAP, red. St. Głabiński, chociaż wyniki wyborów wstępnych, szczególnie jeśli chodzi o partię demokratyczną, można uznać za przesadzone, komentatorzy polityczni podkreślają, że „żelazny kandydat” partii demokratycznej na prezydenta, Hubert Humphrey, stał w obliczu trudności i problemów, być może, nie do rozwiązania, co może go pozbawić szans zdobycia prezydentury.

Rysuje się przede wszystkim zupełnie realne niebezpieczeństwo rozłamu partii demokratycznej. Ponadto znaczna część członków i sympatyków partii zarzuca Humphreyowi ślepe po-parcie wszystkich pociągnięć administracji Johnsona. Uważa się też, że Humphrey zdobył większość głosów delegatów na konwencji w sposób niedemokratyczny. Sprzyjający Humphreyowi aparat partii demokratycznej popełnił poważny błąd, gdyż w toku konwencji stanowiącej za pomocą różnych wybiegów nie przyznał zwolennikom McCarthy'ego właściwej liczby mandatów na konwencję w Chicago. Sprawa przedostała się na łamy prasy i nabrała posmak politycznego skandalu.

Wreszcie dla milionów obywateli Humphrey jest symbolem wojny wietnamskiej i niepowodzenia prób, mających na celu przywrócenie z pomocą najbardziej części społeczeństwa.

Senator McCarthy zaprzecza publicznie, jakoby był gotów do dokonania rozłamu w partii i objęcia kierownictwa nowo powstałej partii politycznej.

W każdym razie panuje pogląd, że konwencja w Chicago

XII Plenum uchwaliło tezy przedziałowe

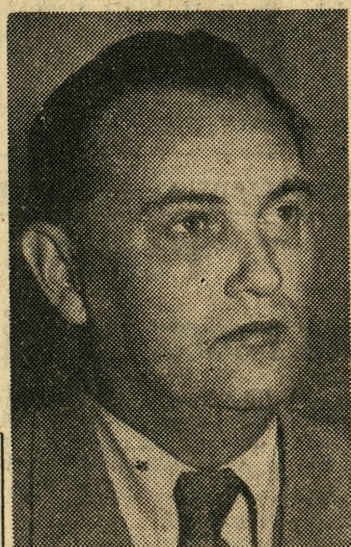
V Zjazd PZPR — 11 listopada br.

B. Jaszczuk — członkiem Biura Politycznego,
M. Moczar — sekretarzem KC PZPR

Późnym wieczorem we wtorek zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W dniu tym kontynuowana była dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego.

O zabierających głos w dyskusji przedpołudniowej informowaliśmy wczoraj. Po południu natomiast przemawiali: członek KC, I sekretarz KW w Lublinie — Władysław Kozdra, członek KC — Jerzy Putrament, członek KC, pracownik naukowy Akademii Medycznej w Gdańsku — Barbara Krupa, I sekretarz Komitetu Warszawskiego — Józef Kępa, zastępca członka KC, prezes Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza” — Stanisław Wroński, członek KC, I sekretarz KW w Białymstoku — Arkadiusz Łaszewicz, sekretarz KC — Witold Jarosiński, zastępca członka KC, I sekretarz KW w Koszalinie — Antoni Kuligowski, członek KC, członek Ra-

dy Państwa — Julian Tokarski i członek Biura Politycznego KC, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Mi-



Bolesław Jaszczuk — został na XII Plenum wybrany członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

nistrów — Stefan Jędrzychowski.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał I sekretarz KC — Władysław Gomułka.



Mieczysław Moczar — wybrany został na XII Plenum zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR.

Święto Mongolii

Depesze z Polski

W związku z 47 rocznicą zwycięstwa Mongolskiej Rewolucji Ludowej, święta narodowe go bratniego narodu mongolskiego, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski i premier Józef Cyrankiewicz wystosowali depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami do I sekretarza KC MPL-R, premiera Jum Zagijna Cedenbata i przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL Zamsarangijna Sambu. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — 11 bm zachmurzenie będzie niewielkie lub umiarkowane. Miejscami zachmurzenie duże ze skłonnością do burz. Chłodniej. Temperatura maksymalna od ok. 15 do 25 st.

Komitet Centralny ustala na stępujące normy przedstawicielstwa i tryb wyboru delegatów na V Zjazd Partii:

1. Jeden delegat na 1250 członków i kandydatów partii.
2. Wybory delegatów odbywają się w głosowaniu tajnym:

a) na wojewódzkich konferencjach partyjnych;

b) na zakładowych konferencjach partyjnych w zakładach przemysłowych, komunikacyjnych i budowlanych li-

Dokończenie na str. 2

Sesja ONZ może ulec odroczeniu

Agencja Reutersa donosi, że XXIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ mająca rozpocząć się 17 września br. może ulec odroczeniu do pierwszych dni października.

Wiele krajów — zwłaszcza afrykańskich i azjatyckich — ma bowiem trudności ze skompletowaniem delegacji biorąc pod uwagę, że w tym samym czasie odbywać się będzie konferencja krajów nie nuklearnych w Genewie oraz sesja Organizacji Jedności Afrykańskiej. (PAP)

Rozmowa na temat Święta Lotnictwa

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął delegację miasta Krakowa — I sekretarza KW PZPR Czesława Domagala i przewodniczącego Prezydium MRN Zbigniewa Skolickiego, jak również delegację lotnictwa — do wódce Wojsk Lotniczych, gen. dyw. Jana Raczkowskiego i preza sa Aeroklubu PRL — Stefana Antosiewicza, w sprawie organizacji obchodów Święta Lotnictwa w 1968 r.

Uroczystości te odbędą się pod protektorem Preza Rady Ministrów w Krakowie w dniu 1 września br. (PAP)

Prezydent Naser opuścił Moskwę

Jak podaje Agencja TASS, w środę rano z Moskwy do Jugu sławii odleciał prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, przewodniczący Arabskiego Związku Socjalistycznego Gamal Abdel Naser.

Prezydenta Naseru żegnali na lotnisku — L. Breżniew, A. Kosygin, N. Podgorny, K. Mazurow oraz inni przywódcy partii i członkowie rządu ZSRR.

Dziennik kairski „Al Ahram” donosi w środowym numerze, że gen. Abdel Moneim Riad, szef sztabu sił zbrojnych ZRA pozostanie jeszcze w Moskwie (po odlocie prezydenta Naseru do Belgradu), aby uzupełnić swoje rozmowy z radzieckim ministrem obrony, marszałkiem Greczką. (PAP)

Wielkie żniwa rozpoczęła

Na wschodzie naszego województwa rozpoczęły się już duże żniwa. W centrum kończy się zbiór rzepaku. Nasz fotoreporter utrwala na zdjęciu ostatnie „natarcie” 5 kombajnów na 20-hektarowe pole w Instytucie Hodowlanym w Pawłowicach pow. Leszno. Jak nas poinformował kierownik gospodarstwa, Bernard Kaczmarek, mimo braku wiosennych opadów, zbiór osiąga 22 kw. ziarna z hektara.

Fot. — K. Przychodzki

Zimny prysznic z Waszyngtonu dla bońskich aspiracji

Bońska polityka zagraniczna, usiłująca z uporem wysuwać wciąż nowe żądania i pretensje, przerastające realne możliwości NRF doznała nowej dotkliwej porażki — informuje korespondent PAP red. L. Kaszycki.

Nie spełni się bowiem szeroko rozreklamowane przez polityków zachodnioniemieckich oczekiwanie na dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa ze strony USA, przedstawiane na ostatniej konferencji prasowej przez kanclerza Kiesingera jako jeden z warunków podpisania układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej.

Stany Zjednoczone — jak wskazują najnowsze doniesienia z Waszyngtonu — nie mają zamiaru udzielać NRF żadnych dodatkowych gwarancji ponieważ uważają, że takie gwarancje zawiera pakt północno-atlantycki.

Po takim wyraźnym oświadczeniu w Bonn zapanała

konsternacja, a pierwsze kroki jakie poczyniono, zmierzają do „zachowania twarzy” kanclerza Kiesingera przez wycofanie go z tej afery. PAP

Włochy bez gazet

10 bm. w Rzymie i Mediolanie na skutek strajku drukarzy nie ukazały się dzienniki. Nie pracowały również agencje prasowe, ponieważ zastrajkowali operatorzy dalekopisów.

24-godzinny strajk, już trzeci w ciągu kilku ostatnich tygodni, został zorganizowany w związku z zerwaniem przez pracodawców rozmów na temat nowej umowy zbiorowej dla poligrafików i pracowników technicznych agencji prasowych.

Wielka akcja jest protestem przeciw rosnącemu bezrobociu, przeciw redukcji załóg, za mykaniu zakładów produkcyjnych oraz przeciw polityce rządu włoskiego, nie zapewniającej stolicy i okregowi podstołecznemu warunków rozwoju ekonomicznego. (PAP)

Dymisja rządu Pompidou

Premier Pompidou złożył w środę po południu dymisję swego rządu na ręce prezydenta de Gaulle'a. Po opuszczeniu Pałacu Elizejskiego, oficjalnej rezydencji prezydenta Francji, Pompidou odmówił jakiegokolwiek oświadczenia dla prasy. (PAP)

Niepowodzenie operacji w Bratysławie

W 5 godzin po zakończeniu operacji zmarła w Bratysławie Elena Horvathova pierwsza Czeszka z przeszczepionym sercem. Według doniesień ze szpitala Szkoły Medycznej w Bratysławie przeszczepione serce pracowało normalnie.

Agencja CTK podaje, że we dług informacji uzyskanych od lekarzy, u Eleny Horvathowej stwierdzono zakłócenia w funkcjonowaniu nerek.

Faktyczną przyczynę śmierci wykaże sekcja zwłok. Zdaniem lekarzy, serce dawcy znajdowało się w doskonałym stanie. (PAP)



HCP zbliża się do światowej czołówki

W szybkim tempie Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” zbliżają się do światowej czołówki producentów silników okrętowych. Ta nowa w naszym przemyśle gałąź produkcji narodziła się w poznańskich zakładach przed 10 laty.

Obecnie zakłady „Cegielskie go” zajmują w Europie trzecie miejsce wśród wytwórców morskich silników spalinywych. Warto dodać, że poza Europą jedynie Japonia produkuje takie motory na dużą skalę.

W ub. roku zakłady „Cegielskiego” wyprodukowały 47 silników okrętowych, z czego większość zainstalowano już na statkach polskich i zagranicznych armatorów.

W bież. roku i w latach następnych liczba budowanych w Poznaniu silników okrętowych napędzających szybko wzrosła. Obok zwiększania produkcji „Cegielski” doskonalą stale formy serwisu technicznego. Dzięki temu przed kilku miesiącami oddziały „nadzoru montażu silników zakładów „H. Cegielski” w stocznich gdańskiej i szczecińskiej włączono do światowej sieci obsługi technicznej w zakresie silników okrętowych typu „Sulzera”. (PAP)

Dwie wizyty min. N. Ljubicicia

W środę przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski, Marian Spychalski przyjął przebywającą w Polsce delegację Jugosłowiańskiej Armii Ludowej z sekretarzem stanu do spraw obrony narodowej SFRJ gen. płk. Nikołą Ljubiciciem na czele.

Również premier Józef Cyrankiewicz przyjął w środę gen. płk. Nikołę Ljubicicia.

W czasie obu wizyt obniżyli minister obrony narodowej gen. dyw. Wojciech Jaruzelski oraz ambasador SFRJ w Polsce — Arso Milatovic. (PAP)

Schroeder na czele twardogłowych

W miarę jak zainteresowanie świata sprawami odprężenia i rozbrojenia coraz bardziej grozi republice federalnej izolacją nawet wśród jej najbliższych sojuszników w Europie zachodniej, prawie skrzydło CDU/CSU usiłuje przeciwdziałać temu procesowi groźbami zaostreżenia kursu bońskiego w stosunku do krajów wschodnio-europejskich.

Ostatnio na czoło „twardogłowych” w Bonn wysuwa się coraz wyraźniej minister obrony, Gerhard Schroeder, który podjął już kroki dla zwiększenia liczebności Bundeswehry i deklaruje się od dawna jako zdecydowany przeciwnik podpisania przez NRD układu o nierozpowszechnianiu broni atomowej. (PAP)

Dzień Przyjaźni w Rudnie

Sześciuset uczestników obóz szkoleniowo-wypoczynkowy w ośrodku ZMS w Rudnie obchodziło Dzień Przyjaźni. W związku z przypadającą w tym roku 50 rocznicą powstania Komsomołu dzień poświęcono tej właśnie organizacji.

Rudno odwiedził konsul ZSRR w Poznaniu Siergiej Kolasin oraz przewodniczący Prezydium RN m. Poznania i przewodniczący ZW TPPR Jerzy Kusiak. S. Kolasin podczas spotkania mówił o wewnętrznej i zagranicznej polityce ZSRR zwracając szczególną uwagę na problemy młodzieżowe. J. Kusiak opowiedział obszernie o perspektywach rozwoju Poznania i działalności TPPR w Wielkopolsce.

Występy artystyczne, konkursy, wieczorne ognisko i nawet posiłki nasycone były w Rudnie akcentami mówiącymi, że dzień ten poświęcono przyjaźniom z Kraju Rad (wb)

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB-11 VII 1968 Nr 164 (7590)

Dalsze głosy w dyskusji na XII Plenum KC PZPR

Poniżej zamieszczamy omówienie dalszych wystąpień na XII Plenum KC PZPR.

J. ALBRECHT

Jerzy Albrecht stwierdził, że w dyskusji przedzjazdowej niezbędna jest atmosfera rzeczowości, aby ustrzec się od efekciarskich recept jak również od zbiorokratyzowanych rozwiązań. Podkreślając ważne zadania w dziedzinie pracy ideologicznej mówca wskazał na niepokojące go aspekty, do których zaliczył zwężenie przez niektóre ognia aparatu partyjnego kierunków ofensywy ideologicznej przez wysunięcie syjonizmu jako głównego niebezpieczeństwa dla władzy ludowej. Potępienie syjonizmu jako przejawu nacjonalizmu i szowinizmu żydowskiego jest zrozumiałe — oświadczył mówca.

J. Albrecht wskazał na potrzebę prawidłowego naświet-

lenia września 1939 r. jak również przedstawiania właściwego a nie zamazanego obrazu walki narodu polskiego z hitleryzmem w okresie okupacji. Konieczne jest ukazywanie jedynie słusznej — z punktu widzenia interesów narodu — platformy walki, prowadzonej pod kierunkiem PPR. Nie ukrywając bynajmniej błędów popełnionych zwłaszcza w latach 50-tych nie należy zamykać prawdy, że tak ważny dla losów kraju dzisiejszy zwarty front narodowy walki o budowę socjalizmu, o pozycję Polski w świecie dokonał się przez przewycięzenie niesłusznych koncepcji politycznych szerzonych przez wrogię nam klasy, które nie służyły dobrze idei Polski niepodległej.

Istotną cechą dyskusji przedzjazdowej — kontynuował mówca — powinno być zwrócenie oczu w przyszłość. Należy dawać odpór poglądom rewizjonistycznym zarówno w sferze ideologii jak i koncepcji gospodarczych. Zdaniem mówcy, należy pogłębiać rozruch gospodarczy i skalę materialnego zainteresowania pracujących wynikami przedsiębiorstw. Odrębna sprawa jest prawidłowe regulowanie dochodów poszczególnych grup społecznych stosownie do ich realnego wkładu w rozwój gospodarki; temu powinna służyć prawidłowo ustalana polityka płac i podatków.

W zakończeniu J. Albrecht stwierdził, że w sferze ekonomiki najsukcesyjniejszym przeciwdziałaniem poglądom rewizjonistycznym będzie ukształtowanie takiego programu politycznego, który z jednej strony odrzucałby poglądy utopijne lub bezkrytycznie przenoszące na nasz grunt doświadczenia burżuazyjne, a z drugiej zaś uwalał naszą gospodarkę od niepotrzebnego zbiorokratyzowania.

ST. KOCIOŁEK

I sekretarz KW w Gdańsku Stanisław Kociołek dokonał — na przykładzie swego województwa — analizy tej części tez, które dotyczą budownictwa gospodarczego. Wskazał m. in. na konieczność rozwiązania sprawy produkcji w kraju silników napędzających statki o tonażu powyżej 50 tys. DWT, a także modernizacji konstrukcji i sprzętu dla statków rybackich z myślą o utrzymaniu przodującej pozycji Polski w eksporcie tego typu jednostek.

Mówca podkreślił konieczność pogłębienia analizy organizacyjno-produkcyjnej przedsiębiorstw i wyciągnięcia z niej jak najszybciej odpowiednich wniosków. Stwierdził też, że w kontekście zadań gospodarczych organizacje partyjne będą spełniać skutecznie swą rolę, jeśli rozwiną przede wszystkim funkcje inspiracyjne i kontrolne zamiast, jak się to czasem zdarza, zastępowania administracji.

St. Kociołek, polemizując z poglądami W. Billiga skrytykował m. in. podjętą przez niego próbę zgalwanizowania skompromitowanej teorii stosowania różnych miar oceny ludzi w zależności od tego, gdzie pracują. Pod hasłem o wyjątkowości pewnych środowisk — powiedział — uprawiano w istocie rzeczy atak na partię pod oszukańczym frazesem jej niekompetencji. Od tej tezy

już tylko krok do teorii Kisielewskiego o „ciemniakach”, którzy nie mają prawa do politycznej oceny zjawisk w dziedzinie nauki i kultury. Mówca podkreślił, że polityka partii wobec wrogich sił rewizjonistycznych i syjonistycznych nie była błędna. Nie partia wybierała sobie przeciwnika według podziału historycznych lub pochodzeniowych, to przeciwnik sam się określił pod względem ideowym i politycznym i jest nim bez względu na swój rodowód lub pochodzenie. Mówca skrytykował tak-

że błędną postawę A. Schaffa i S. Żółkiewskiego.

Dominującym czynnikiem współczesności jest system socjalistyczny. Fakt ten musi być ważnym motywem naszej ofensywy ideologicznej, oddziaływania na umysł i wyobraźnię nie zwłaszcza młodzieży — stwierdził mówca. Brak konsekwentnej walki z teoriami rewizjonistycznymi sprzyja dywersji antykomunistycznej, stającą się na nacjonalizm, na inspirowanie nastrojów antyradzieckich, na imperializm zachodniomocny. (PAP)

Życiorys B. Jaszczuka

Urodził się 25 października 1913 r. w Warszawie. W latach 1933—1939 studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Już w czasie studiów, w 1933 r. wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży Polski i przez szereg lat był jego aktywnym działaczem.

W czasie wojny, we wrześniu 1939 r., wzorem innych komunistów jako ochotnik bierze udział w obronie Warszawy. W latach 1939—1941 przebywał w Białymstoku, gdzie pracował początkowo jako nauczyciel, a następnie w fabryce jako inżynier elektryk. W okresie 1941—1943 pracował jako inżynier w Warszawie. W 1942 r. wstąpił w szeregi Polskiej Partii Robotniczej i był jednym z założycieli Warszawskiej Organizacji Partyjnej. Członek Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej, brał udział w walkach zbrojnych z okupantem. Aresztowany przez hitlerowców, zesłany do obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen, gdzie przebywał od 1943 do 1945 r.

Po wyzwoleniu, w latach 1945—1947, był kierownikiem wydziału ekonomicznego, a potem sekretarzem ekonomicznym Komitetu Warszawskiego PPR. Od 1947 do 1948 r. był wiceprezydentem m. st. Warszawy. W 1948 r. objął stanowisko wojewody w Katowicach. W 1952 r. powołany został na stanowisko ministra energetyki, a potem ministra przemysłu maszynowego.

W latach 1957—1959 był zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a od 1959 do 1964 r. — ambasadorem PRL w Związku Radzieckim.

Od 1948 r. wchodził w skład Komitetu Centralnego PZPR, a XII Plenum KC w 1963 r. wybrało go sekretarzem KC PZPR i na tym stanowisku pracuje do dnia dzisiejszego. II Plenum KC w listopadzie 1964 r. wybrało go zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR.

Posel na Sejm w latach 1957—1961 i od 1965 r. Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Grunwaldu i innymi odznaczeniami. (PAP)

Życiorys M. Moczara

Mieczysław Moczar urodził się 25 grudnia 1913 r. w Łodzi, w rodzinie robotniczej. Ojciec jego, z zawodu robotnik kolejowy, był członkiem KPP; za działalność polityczną był represjonowany przez władze sanacyjne, dwukrotnie przez wiele lat przebywał w więzieniu.

M. Moczar od lat młodzieńczych związany jest z ruchem rewolucyjnym. W 1937 r. wstąpił do MOPR, a następnie do KPP. Aresztowany w 1938 r. do września 1939 r. przebywał w więzieniu łęczyckim. W 1941 r. wespół z innymi towarzyszami M. Moczar uczestniczył w założeniu konspiracyjnej organizacji lewicowej „front walki za wolność naszą i waszą”, która weszła później w skład Polskiej Partii Robotniczej. Od chwili powstania Gwardii Ludowej w maju 1942 r. pełnił w jej szeregach funkcję dowódcy VI Łódzkiego Obwodu GL, od kwietnia 1943 r. jest dowódcą Obwodu Lubelskiego GL, a następnie AL, od czerwca 1944 r. — dowódcą obwodu kieleckiego AL.

Począwszy od stycznia 1945 r. M. Moczar jest szefem władz bezpieczeństwa w Łodzi oraz w woj. łódzkim. Na I Zjeździe PPR w grudniu 1945 r. został wybrany członkiem KC. W maju 1948 r. jest skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa publicznego na stanowisko wiceministra. W lipcu 1948 r. zostaje przeniesio-

ny do Olsztyna, gdzie pełni funkcję wojewody, a później przewodniczącego prezydium WRN. Od 1952 r. jest przewodniczącym prezydium WRN w Białymstoku, a od 1954 r. — w woj. warszawskim. W 1956 r. zostaje mianowany Ministrem Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Na VII Plenum KC PZPR w lipcu 1956 r. wchodził w skład Komitetu Centralnego Partii. Po VIII Plenum KC PZPR w 1956 r. zostaje wiceministrem, a od 1964 r. jest ministrem spraw wewnętrznych.

Od 1957 r. jest posłem na Sejm PRL z terenu woj. kieleckiego.

M. Moczar jest od wielu lat aktywnym działaczem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację; na ostatnim Kongresie ZBoWiD wybrano go prezesem zarządu głównego tej organizacji.

M. Moczar posiada stopień wojskowy generała dywizji. Odznaczony jest Orderem Budowniczego Polski Ludowej, orderem „Sztandaru Pracy” I klasy, Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari i innymi wysokimi odznaczeniami.

Jest autorem tomu wspomnień z lat wojny pt. „Barwy walki”. (PAP)

XII Plenum uchwaliło tezy przedzjazdowe

Dokończenie ze str. 1

czących powyżej 625 członków i kandydatów.

Wojewódzkie konferencje wybierają delegatów według ustalonego klucza w ilości odpowiadającej liczebności wojewódzkiej organizacji partyjnej, po odliczeniu ilości członków i kandydatów z organizacji partyjnych wybierających bezpośrednio delegatów na Zjazd.

3. Wybory delegatów na zjazd w organizacjach partyjnych Wojska Polskiego odbywają się na konferencjach partyjnych okręgów wojskowych i równorzędnych jednostek.

Za podstawę obliczania ilości mandatów przyjmuje się stan członków i kandydatów partii na dzień 30.6.1968 r.

W trzecim punkcie porządku dziennego — sprawy organizacyjne — Komitet Centralny podjął następujące decyzje:

— W związku z listem Edwarda Ochaby z dnia 10 kwietnia br. skierowanym do Biura Politycznego, następującej treści: „Ze względu na chroniczne schorzenie nerwu w chronicznym, co poważnie ogranicza moje możliwości pracy, proszę Komitet Centralny Partii o zwolnienie mnie z obowiązków członka Biura Politycznego

go KC” — Komitet Centralny przychylił się do jego prośby i zwolnił Edwarda Ochabę z obowiązków członka Biura Politycznego KC.

— W związku z przejściem na emeryturę Władysława Wichy Komitet Centralny przychylił się do jego prośby i zwolnił go z obowiązków sekretarza KC.

— Komitet Centralny wybrał na członka Biura Politycznego sekretarza KC Bolesława Jaszczuka.

— Komitet Centralny wybrał na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC Mieczysława Moczara.

PAP

„Opowieści Biblijne” po rosyjsku

Nakładem wydawnictwa „Politizdat” ukazało się drugie wydanie „Opowieści Biblijnych” Zenona Kosidowskiego. Przekładu na język rosyjski dokonały E. Hessen i J. Mirska.

Drugie wydanie książki Z. Kosidowskiego wyszło w nakładzie 200 tys. egz. (pierwsze miało 100 tys. egz.). (PAP)

Spółeczeństwo USA też ma dość brudnej wojny

Powstał Komitet na rzecz pokoju w Wietnamie

W USA mnożą się fakty i wydarzenia świadczące, że amerykańska opinia społeczna ma już dość wojny w Wietnamie i domaga się realnych kroków, mogących przywrócić pokój w Azji południowo-wschodniej.

W tych dniach w Nowym Jorku kilkanaście znanych i wpływowych organizacji społecznych uformowało komitet, którego celem jest prowadzenie kampanii na rzecz przełamania impasu w rokowaniach amerykańsko-wietnamskich w Paryżu i zwiększenia możliwości osiągnięcia realnego porozumienia.

Komitet ogłosił uchwałę, w której domaga się od administracji USA natychmiastowego i bezwarunkowego przerwania bombardowań DRW oraz zalecenia amerykańskiej delegacji w Paryżu, by jako pierwszą sprawę do rozpatrzenia w toku rokowań z delegacją wietnamską wysunęła problem możliwości najszybszego wycofania wojsk USA z Wietnamu.

Komitet, w którego skład wchodzi przedstawiciele organizacji społecznych, religij-

nych, związków zawodowych oraz stowarzyszeń naukowych i poszczególnych uniwersytetów, postanowił wysłać delegację do Paryża. Delegacja ta spotka się z uczestnikami negocjacji, reprezentującymi obie strony i przekaze im stanowisko opinii społecznej USA. (PAP)

Elektrownia napędzana falami

Nad Zalewem Kolskim niedaleko Murmańska zaczęto za tapiać specjalny dok, na którym stanie pierwsza elektrownia, przypływowa. Nazwa pochodzi stąd, iż turbiny elektrowni będą poruszane przez fale przypływu morskiego. Elektrownia ta będzie obiektem eksperymentalnym, służącym dla przeprowadzania badań nad możliwością wykorzystania energii przypływu morskigo dla poruszania turbin elektrycznych. Zarówno projekt budynku elektrowni jak i wszystkie urządzenia są unikalne.

Sam dok zbudowano w ogromnym wykopie, do którego wpompowano wodę morską. Dok ze zmontowanym na nim budynkiem dla przyszłej elektrowni pływa w tym wykopie jak w stawie. Fala przypływu morskigo będzie do niego doprowadzona szerokim kanałem, który właśnie się przekopuje. (PAP)

Komentarz „Prawdy”

USA zachęcają izraelskich ekstremistów

Stany Zjednoczone zachęcają izraelskich ekstremistów do zbrojotowania politycznego u regulowania kryzysu na Bliskim Wschodzie — pisze wtorkowa „Prawda”, komentując doniesienia o gotowości Stanów Zjednoczonych do zwiększenia dostawy broni dla Izraela.

Agresorzy izraelscy — czytamy w artykule — w dalszym ciągu zaostrzają sytuację i to właśnie w chwili gdy dzięki podejmowanym wysiłkom ONZ i dzięki trzeźwemu stanowisku przywódców arabskich zarysowują się realne perspektywy politycznego u regulowania kryzysu bliskowschodniego.

Nowe dostawy broni dla Izraela — zaznacza „Prawda” — sprawiają, że ekstremiści izraelscy stają się coraz bardziej beczelni i sądzą, że przy pomocy broni amerykańskiej uda im się przeciwstawić presji światowej opinii publicznej i bojkotować wykonanie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. (PAP)

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Zamach na przedstawicielstwo Jugosławii

Jak donoszą z Nowego Jorku, pomieszczenia stałego przedstawicielstwa Jugosławii przy ONZ mieszczące się przy Piątej Avenue zniszczone zostały przez eksplozję wywołaną prawdopodobnie przez podłożenie bomby.

W wyniku eksplozji, wnętrza przedstawicielstwa zostały poważnie uszkodzone. Nikt z personelu nie został ranny.

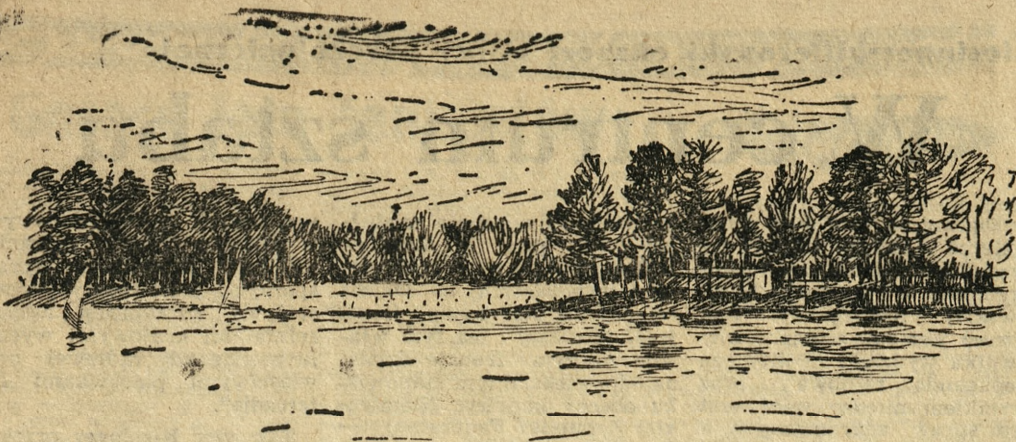
Na marginesie tego wybuchu przypomniał się, że jest to już trzecia w ciągu ostatnich 10 dni eksplozja w biurach za granicznych mieszczących się w Nowym Jorku. W ostatnią niedzielę zniszczone zostało japońskie biuro turystyczne, a 4 lipca biura turystyczne kanadyjskie i australijskie. (PAP)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 7 lipca br. stwierdzono: 3 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po 21.511 zł. 67 rozv. z 11 trafieniami — wygrane po 963 zł. 596 rozv. z 10 trafieniami — wygrane po 108 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 7 lipca br. stwierdzono: 2 rozv. z 6 trafieniami — wygrane po 686.422 zł. 3 rozv. z 5 traf. prem. — wygrane po 457.615 zł. 261 rozv. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 7.013 zł. 12.117 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 188 zł. 197.739 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 11 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie. Kolejne losowanie Toto-Lotka odbędzie się w dniu 14 lipca 1968 r. w Sopocie.



Widok ogólny Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Antoninie.

Rys. — L. Kapczyński

Mit — rzeczywistością

Po Antonim księciu Radziwiłłowi namiestniku Wielkiego Księstwa Poznańskiego w latach dwudziestych XIX wieku, pozostała nazwa śródleśnej osady, stawy rybne z przepysznymi karpami, nieco zniszczony dworek myśliwski i nie zawsze najlepsza sława po ostatnich jego potomkach. To wszystko. Ostrow i powiat ostrowski choć bogate, przede wszystkim w przemysł, są nader ubogie w terytory rekreacyjne. Stąd Antonin był, jest i będzie przez wiele lat „zielonymi płucami” tego regionu. Sprawia to fakt, że posiada jednak las i

wodę oraz że jest bardzo dogodnie — na uczęszczanym szlaku — położony.

Jeszcze cztery lata temu o Antoninie, możliwościach jego rozbudowy i dalszych perspektywach wyrażano się nader pesymistycznie. Wydawało się nawet, iż pozostanie tylko po nim nazwa na mapie i sława, że tutaj „kiedys”, „dawniej” itd. Znaleźli się jednak ludzie, a do nich z całą pewnością można zaliczyć przede wszystkim przewodniczącego Prezydium PRN — mgr. Józefa Dykczaka, którzy — wbrew trudnościom — wizję nowego Antonina — miejsca wypoczynku tysięcy ostrowian, ujęli w karby planów, aby następnie same plany z niebywałym rozmachem realizować. Dzisiaj antoniński poligon rekreacyjny jest chyba najbardziej plastycznym i wyrazistym dowodem działalności FJN w Ostrowskiem.

Z gęstwiny danych, porównań, zestawień, niektóre przemawiają szczególnie silnie. W 1965 r. powiat Ostrowski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku. W tymże roku uzyskane dochody własne wyniosły 46 000 zł, w r. 1967 — 378 000 zł, plan na rok bieżący zakłada — 820 000 zł. Trzy lata temu teren podlegający dyspozycji ośrodka wynosił 4,5 ha i był zupełnie niezagospodarowany, obecnie wynosi 23 ha (dodano park i pałac). Teren nad stawem z piękną urządzoną, strzeżoną plażą, ogrodzono i oświetlono lampami rzeźby. Zbudowano nowe ujęcie wody, pobudowano urządzenia sanitarne, zmodernizowano starą restaurację wyposażając ją w nowe czesne urządzenia chłodnicze, elektryczne patelnie i urządzenia do mycia naczyń. Dzisiaj restauracja „Lido” obsługuje dziennie około 2 000 osób, w niedzielę 7 000 — 11 000 osób, podczas gdy zaplecze teoretycznie zapewnia posiłki... 300 osobom. Z usług samego ośrodka skorzystało: w r. 1965 — 40 000 osób, w r. 1967 ponad 80 000, w tym 1 200 gości zagranicznych.

Nie jest rekreacyjna inwestycja zdana sama na siebie. Uczestniczą w jej rozbudowie ostrowskie zakłady pracy, które prowadzą tu prace porząd-

kowe, budują własne, murywane domki campingowe itd.

Są i kłopoty, trudno się bez nich obyć przy wznoszeniu takiego „gmachu”. Większość środków pieniężnych wpływa z Centralnego Funduszu Turystyki i Wypoczynku oraz Totalizatora dopiero pod koniec roku, stąd trzeba „rozwiązać” system gospodarczy lub korzystać z przetargów. Do Antonina z Ostrowa nawet w lecie nie dociera miejska komunikacja.

Na dalszą rozbudowę (koszty dotychczasowe około 5 mln. zł) antonińskiego Ośrodka GKKFiT zatwierdził 9 kwietnia br. 17 155 000 zł. Zakonieczanie prac przewidziane jest na rok 1972. Wówczas to z ośrodka korzystać będzie rocznie 120 000 osób, a obroty wzrosną do 5,5 mln zł rocznie.

Opracowali:

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

MICHAŁ ŁUCZAK

Topola Wielka — wieś nowoczesna

Za Ostrowem skręcamy w prawo, chcąc jak najszybciej dotrzeć do wioski, o której mówią tu z podziwem — nowoczesna. Trochę bliźdymy, co tylko wzmacnia naszą ciekawość. W końcu przydrożna tablica informacyjna i już nie ma wątpliwości, że jesteśmy w Topoli Wielkiej.

To stąd pewnego majowego dnia bieżącego roku otrzymaliśmy meldunek o oddaniu do użytku mieszkańców... wiejskiego wodociągu. Inwestycja kosztowała 1 800 000 zł. Połowę zrealizowano czynami społecz-

Zaangażowani w socjalistyczne budownictwo

„Stawiając nowe, szeroko zakrojone zadania w programie wyborczym na nową kadencję Sejmu i rad narodowych, jesteśmy głęboko przekonani, że ich realizacja wyzwoli dalsze twórcze inicjatywy, będzie dowodem jeszcze większego udziału szerokiego ogółu obywateli we współzrządzeniu krajem, będzie konkretnym i trwałym wkładem naszego społeczeństwa w budownictwo socjalizmu...”

— Czy słowa te skierowane w 1965 roku przez FJN do wyborców powiatu ostrowskiego sprawdziły się w praktyce? — pytamy I sekretarza KP PZPR w Ostrowie — mgr. Jana Majerczaka.

— Chociaż do końca kadencji jeszcze dość daleko, można

już dzisiaj powiedzieć, że społeczeństwo naszego powiatu z wielkim zapałem i konsekwencją realizuje program wyborczy. I tak, pomyślnie rozwija się społeczny czyn drogowy, który w latach 1965—1967 osiągnął wartość przekraczającą 20 mln zł. Za tą liczbą kryje się 45 odcinków nowych dróg (o nawierzchni tłuczniowej), do których dojdzie w roku bieżącym 10 dalszych odcinków.

Powodów do dumy następcza gospodarski obrachunek w dziedzinie kultury i oświaty. W czynie społecznym zbudowano w Raszkowie dom kultury (wartości 1,6 mln zł), natomiast co roku przybywa w powiecie 5 remiz stanowiących także wiejskie ośrodki życia kulturalnego. W tym roku buduje się remizy lub świetlice w Sadowiu, Sieroszewicach, Przybysławicach, Szczerawicach, Tarchałach Wielkich. Radłowie przy czym część obiektów zostanie wkrótce (m. in. 22 Lipca) oddana do użytku. Program w tej dziedzinie realizowany jest bardzo dobrze.

Podobnie rzecz ma się z powiększaniem bazy materialnej szkolnictwa. W imponującym tempie zbudowano w czynie społecznym szkołę w Rosoczy. Nowe szkoły są również w Leżoniu, Siaborowicach i w Węgrach. Następna zostanie wkrótce oddana do użytku w Kotowiecku. W celu upowszechnienia nowych metod nauczania zorganizowano 5 szkół wiodących. Dodajmy, że przekroczony zostanie plan budowy domów dla nauczycieli.

— Jak przedstawia się realizacja programu w rolnictwie i przemysle?

— Systematyczny wzrost plonów 4 zbóż z hektara (1964 rok — 19 kwintali, 1967 rok — 22,7 kw) stanowi poważną gwarancję, że wskaźnik na rok 1970 (25 kw) zostanie osiągnięty. Zbiory ziemniaków i buraków cukrowych już w ub. roku były wyższe od zaplanowanych. Są to wyniki m. in. prawidłowej agrotechniki i stale rozwijającej się mechanizacji. Na uwagę zasługuje również wzrost pogłowia bydła (61,8 sztuk na 100 ha) i trzody chlewnej (113,2 sztuki na 100 ha), podczas gdy przewidziane w



I sekretarz KP PZPR w Ostrowie — Jan Majerczak.

Fot. — K. Przychoździ

programie wskaźniki na rok 1970 wynosiły odpowiednio 63,7 sztuk i 106 sztuk.

Dynamika wzrostu wartości produkcji najważniejszych zakładów przemysłowych pozwala stwierdzić, że zadania przewidziane w programie zostaną przekroczone. Dla przykładu warto podać, że w Kolejowych Zakładach Nawierzchniowych (Nowe Skalmierzyce) globalna wartość produkcji wzrosła z 201 mln. zł w 1964 r. do 281 mln zł w roku ubiegłym.

Ogólnie oceniając można powiedzieć, że tylko nieliczne pozycje programu mogą zostać niewykonane natomiast wiele zadań będzie zrealizowanych z nadwyżką.

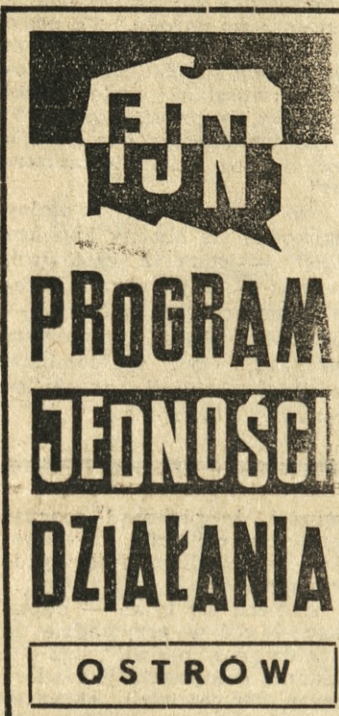
— Tajemnica tego sukcesu?

— W wielu ośrodkach aktywność w ścisłym współdziałaniu z działaczami ZSL, rad na rodowych, FJN i innych organizacji potrafił prowadzić inspiratorską i inicjatorską działalność zmierzającą do skupienia najszerzych mas obywateli wokół realizacji programu wyborczego. O nowych perspektywach w tej dziedzinie świadczy fala zobowiązań podjętych na cześć V Zjazdu partii.

— Wnioski, wynikające z realizacji bieżącego programu, na przyszłą kadencję Sejmu i rad?

— Przede wszystkim należy zwrócić baczną uwagę na te zadania programu wyborczego, które nie zostaną w pełni wykonane. Konieczna jest również wnikliwa analiza tych postulatów mieszkańców, których dotychczas ze względów finansowych nie ujęto w planach. Ponadto w dalszym ciągu trzeba będzie rozwijać i doskonalić czynny społeczny, głównie w zakresie budowy dróg i zaopatrzenia w wodę.

Wniosek ogólniejszej natury: realizacja bieżącego programu wyborczego jeszcze raz do wiodła ogromnego znaczenia pracy ideowo — politycznej, systematycznej więzi z wyborcami (szczególnie w aspekcie realizacji ich wniosków i postulatów, którym nadano odpowiednią rangę). Te formy działania należy stale doskonalić.



Byle wmurować kamień węgielny?

Są w programie wyborczym powiatu ostrowskiego pozycje — pewniaki i w sensie pozytywnym i negatywnym. Oczywiście chodzi o zadania już zrealizowane i o takie, które na pewno wykonane nie będą. Trzecia grupa zamierzeń to te, o których się mówi: „na dwoje babka wróżyła”. To znaczy, że w sprzyjających okolicznościach mogą zostać zrealizowane przynajmniej częściowo. Jeżeli częściowo to trzeba będzie — przy gospodarskim rozrachunku tych pozycji — mówić o niepełnym wykonaniu programu. Tak nakazuje logika i rzetelność. Truizmy? Z pewnością, ale warto przypomnieć w związku z poglądem przedstawionym reporterowi podczas jego wędrowki po powiecie ostrowskim.

Ten wielce osobliwy pogląd ujawniony został podczas rozmowy o zadaniach, które może być, a może nie będą zrealizowane.

Reporter usłyszał wówczas stwierdzenie:

— Tutaj trzeba walczyć przede wszystkim o to, by dane zadanie zapoczątkować. Wystarczy przecież wmurować kamień węgielny pod budowę szkoły, by powiedzieć, że pozycja została zrealizowana zgodnie z programem.

Całe szczęście, że pogląd ten nie jest powszechny. Gdyby było inaczej już przed zakończeniem kadencji przez całe Polskę jak długa i szeroka przesłaby lawina uroczystości związanych z wmurowywaniem kamieni węgielnych. Oficjalnie byłoby to już gotowe szkoły, ośrodki zdrowia, domy kultury i bloki mieszkalne. W myśl nowego porządku: początek wieńczy dzieło.

Nadal w sferze marzeń

Wędrowka po powiecie ostrowskim z programem wyborczym w ręku jest wędrowką na ogół optymistyczną. Zawitasz do Raszkowa czy do Odolanowa lub Lewkowa — zobaczysz nowe agromonówki planowane w programie. W Ostrowie — Wysocku ujrzyć piekarnię i znów możesz powiedzieć, że zamierzenia nie pozostały na papierze. W wielu miejscowościach możesz się przekonać, że nastąpił — zgodnie z programem — rozwój indywidualnego budownictwa mieszkaniowego (pomoc władz wyraża się tu w sprzedaży działek budowlanych i udzielaniu długoterminowych kredytów). W ostatnich trzech latach wybudowano ponad 200 domków jednorodzinnych.

Aliści w tej wędrowce zdarza się (wprawdzie rzadko), że nie można znaleźć jakiegokolwiek śladu przystąpienia do realizacji tego, co było zaplanowane. I tak:

• W Nowych Skalmierzycach co roku przekłada się rozpoczęcie budowy bloków spółdzielczych.

• W Antoninie nie przebudowano wiaduktu i wiadomo już, że się go nie przebuduje.

• Doświadczenia plan zakładu warsztatów rzemieślniczych został wykonany z nadwyżką (do roku 1970 miały przybyć 23 warsztaty, przybyło natomiast 55). Jednakże nadal niedostatecznie zaspokajane jest zapotrzebowanie na usługi elektrotechniczne, radio i telemechaniczne, instalatorskie. A właśnie rozwój tych usług akcentowano w programie wyborczym.

• Tempo budowy baz międzykółkowych jest takie, że tylko cud mógłby zapobiec niewykonaniu planu w tym zakresie.

• Nic nie wskazuje na to, by w bieżącej kadencji zbudowano w Raszkowie sieć wodociagową.

Jeśli pytać o przyczyny tych faktów najczęściej słyszy się: względy finansowe (stał przesunięcia w planach), niedostatek mocy przerobowej, brak fachowców — słowem trudności obiektywne. (Czy nie za często sformułuje się tym zwrotem?)

Dziennikarz nie czuł się na siłach, by prowadzić drobiazgową dociekania w każdej z przedstawionych spraw. Zainteresował się bliżej jedynie Raszkowem. Jego mieszkańcy mają żal do władz powiatowych, że ostatnie zaś skłonne są zarzucać raszkowianom niechęć do czynów społecznych. Fakt faktem, że pierwotna koncepcja budowy (oparta o wykorzystanie istniejącej już studni) upadła — w wyniku osądów fachowców — dopiero pod koniec ub. roku. (Czemu tak późno „powiat” zasięgnął języka specjalistów?). Nowa wersja wprawdzie jest obecnie w fazie krystalizowania (budowa studni w pobliżu wsi), ale jeszcze nie na tyle, by móc dokładnie określić stopień udziału mieszkańców w budowie. Czyż można zatem się dziwić, że nie kwapią się oni z deklaracjami „w ciemno”?

NADOM

po raz czterdziesty siódmy

Mongolska Republika Ludowa, najstarsze po Związku Radzieckim państwo socjalistyczne, obchodzi 11 lipca swój czterdziesty siódmy „Nadom” — Święto Narodowe. 11 lipca 1921 roku odbyła się w Urga, dzisiejszym Ulan Bator, uroczystość przekazania władzy w ręce ludu pracującego, który wyzwolił Mongolię spod panowania obcych i rodzimych ciemiężców. 13 czerwca 1924 roku, po śmierci ostatniego bogdogeena, czyli władcy feudalnego, którego władza po zwycięstwie rewolucji miała charakter czysto formalny — Mongolia została proklamowana republiką ludową.

Nie do poznania zmienił się ten kraj, który przed 47 laty należał do najbardziej zapadłych i zacofanych zakątków świata. Z reliktów przeszłości pozostała tylko tradycyjna mongolska gościnność, o czym mogą się przekonać Polacy, coraz liczniej odwiedzający Mongolię zarówno jako turyści jak i w charakterze ekspertów gospodarczych (W Ulan Bator zwykło się żartować, że ten najazd Polaków jest pokojowym odwetem za bitwę pod Legnicą). Ci ostatni, podobnie zresztą jak i eksperci z innych krajów socjalistycznych, mają pełne ręce roboty. Mongolia bowiem rozbudowuje się w szybkim tempie i rozwija gospodarkę.

Rozrasta się Ulan Bator i rosną inne miasta. W stepie na północy kraju powstaje Darchan, nowoczesne miasto i ośrodek ożywionej działalności przemysłowej. W Charchorinie, dawnym Charachorum, gdzie niedługo stała jurta Czingis-chana, gdzie po dziś dzień stoją mury świątyni Erdenedzu — przy pomocy polskich specjalistów buduje się elektrownię węglową o mocy 1800 kW, która dać będzie prąd cały rok. Tuż obok powstaje druga inwestycja — wielki zakład utylizacji zwierząt, pierwszy w Mongolii, budowany również przy pomocy Polski.

Podstawą gospodarki mongolskiej jest i będzie jeszcze długo hodowla, wymagająca koczowniczego trybu życia. Jednakże dzięki pełnej kolektywizacji rolnictwa Mongolii można było ograniczyć liczbę pasterzy, których część przeszła do pracy w rolnictwie i przemyśle.

Budując ekonomiczne podstawy swego bytu państwowego, biorąc aktywny udział w życiu międzynarodowym, Mongolia wnosi cenny wkład do walki o umocnienie pokoju, o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia między narodami, o zacieśnienie szeregów wszystkich postępowych sił na świecie. (m. j.)

Pierwszy kanclerz NRF, Konrad Adenauer, czołowy współorganizator zimnej wojny, zachował się w pamięci jako uparty starzec z ponurą, sepią twarzą. Jego następca, Ludwiga Erharda, nazywali w Niemczech Zachodnich „gumowym lwem”. Pozował na mocnego człowieka, okazał się słabym — musiał odejść. Kiesingera nazywają „Der Laechelnde Kanzler” — uśmiechniętym kanclerzem. To określenie dobrze oddaje cechy jego charakteru, ale także właściwości jego polityki. W tym, co w jego polityce ma być „nowe” — zwłaszcza w bońskiej polityce wschodniej — jest więcej uśmiechów i gładkich frazesów niż istotnych treści.

Te cechy Kiesingera ułatwiły mu zapewne karierę w hitlerowskim aparacie wojny psychologicznej. Wiadomo: tak tyka wojny psychologicznej wymaga od jej realizatorów giętkość i zręczność. Zza uśmiechniętej twarzy obecnego kanclerza NRF widać cynizm na fizjonomii hitlerowskiego eksperta wojny psychologicznej.

Przed wojną młody prawnik Kiesinger szybko wyczuł skąd wieją wiatry. Do partii hitlerowskiej wstąpił zaraz po przejęciu władzy przez Hitlera — wiosną 1933 r. Nie za wcześnie i nie za późno — w samą porę. Numer legitymacji partyjnej: 2 633 930. Przynależność do partii hitlerowskiej ułatwiła mu lukratywną działalność adwokacką. Ale dopiero wojna otworzyła mu drogę do „prawdziwej kariery”. W 1942 r. jest kierownikiem referatu „Propaganda ogólna” w ministerstwie spraw zagranicznych Ribbentropa. Jest po politycznym cenzorem tekstów przeznaczonych dla propagandy zagranicznej. W tym charakterze bierze udział we wszystkich ważniejszych konferencjach w sprawach hitlerowskiej propagandy. Rok później jest już zastępcą kierownika wydziału „Polityczna propaganda radiowa” oraz łącznikiem między ministerstwem spraw zagranicznych, a ministerstwem propagandy Goebbelsa w sprawach radiowej propagandy zagranicznej. Kiesinger zajmuje więc pozycję w samym centrum hitlerowskiego sztabu wojny psychologicznej.

Kiesinger-hitlerowski ekspert wojny psychologicznej

W centrum sztabu

dy zagranicznej. W tym charakterze bierze udział we wszystkich ważniejszych konferencjach w sprawach hitlerowskiej propagandy. Rok później jest już zastępcą kierownika wydziału „Polityczna propaganda radiowa” oraz łącznikiem między ministerstwem spraw zagranicznych, a ministerstwem propagandy Goebbelsa w sprawach radiowej propagandy zagranicznej. Kiesinger zajmuje więc pozycję w samym centrum hitlerowskiego sztabu wojny psychologicznej.

Front w eterze

Kierownictwo partii hitlerowskiej bardzo wcześniej zrozumiało znaczenie propagandy radiowej dla prowadzenia wojny psychologicznej. Nie darmo sam Hitler znaczną część swojej książki „Mein Kampf” poświęcił właśnie rozwijaniu teorii o możliwościach prowadzenia wojny propagandowej i psychologicznej. Od pierwszego dnia swojego panowania przywódcy hitlerowscy uznali radio za jeden z najważniejszych instrumentów władzy.

W okresie przygotowań do wojny zagraniczna propaganda radiowa miała za zadanie przekonać światową opinię publiczną o rzekomym pokojowym zamiarach imperializmu niemieckiego. Równocześnie miała ona przy pomocy dywersji ideologicznej osłabić wolę oporu narodów, które wkrótce miały paść ofiarą hitlerowskiej agresji.

Po wybuchu wojny „Grossdeutscher Rundfunk” wraz ze wszystkimi stacjami radiowymi, które wpadły w ręce hitlerowców w kolejno okupowanych krajach europejskich stał się głównym instrumentem hitlerowskiej wojny psychologicznej, zwłaszcza, że stopniowo zmniejszała się możliwość wykorzystywania w tym celu prasy. Jeden z czołowych hitlerowskich propagandystów radiowych Herbert Schröder

(po wojnie dyplomata w służbie NRF) pisał w 1940 r.: „Obok frontów na morzu, ziemi i w powietrzu, w wojnie tej pojawił się nowy front: front w eterze”. Na tym właśnie ważnym froncie działał na odpowiedzialnym stanowisku obecny kanclerz Niemiec — Kurt Georg Kiesinger.

„Interradio A. G.”

Podczas wojny hitlerowcy utworzyli nową instytucję propagandową, która na zewnątrz występowała jako spółka akcyjna pod nazwą „Interradio A. G.”. Celem nowej instytucji było skoordynowanie działalności zagranicznej stacji radiowych, które znalazły się w zasięgu okupacji hitlerowskiej oraz tworzenie nowych stacji za granicą na potrzeby hitlerowskiej propagandy wojennej. Głównymi udziałowcami tej „spółki akcyjnej” były hitlerowskie ministerstwa: spraw zagranicznych oraz propagandy. Kto zasiadł na odpowiedzialnym stanowisku w radzie nadzorczej nowego towarzystwa? Łatwo się domyśleć: Kurt Georg Kiesinger, który z właściwym sobie „taktem” dobrze wychowanego człowieka zdobył już duże doświadczenie w godzeniu w imię wyższych interesów Trzeciej Rzeszy konkurencyjnych zapędów obu ministerstw hitlerowskich. Bezpośredni szef Kiesingera członek starej gwardii hitlerowskiej, odznaczony złotą odznaką NSDAP, Ruehle, tak określał rolę Kiesingera w radzie nadzorczej „Interradio”: „Proszę wziąć pod uwagę, że pan Kurt Georg Kiesinger został wyznaczony na stałego łącznika między wydziałem propagandy radiowej ministerstwa spraw zagranicznych a Interradio. Do zadań pana Kiesingera należy przekazywanie — we współpracy z kierownictwem Interradio oraz wydziałem informacji i programu, ogólnych

wytycznych propagandowych w zakresie polityki zagranicznej oraz załatwianie spraw spornych, jakie mogłyby powstać we współpracy między referatami krajowymi wydziału propagandy radiowej oraz właściwymi placówkami „Interradio”.

Tak więc Kiesinger przekazuje wytyczne polityczne oraz rozstrzyga sporne kwestie kompetencyjne na ważnych od cinkach działania hitlerowskiej wojny psychologicznej. Nie trzeba dodawać, że ten komu — zwłaszcza w czasie wojny — powierza się tego rodzaju funkcje musi się cieszyć wielkim zaufaniem swoich zwierzchników.

Czym zajmował się obecny kanclerz NRF w Interradio? Pewne światło mogą na to rzucić ustalone przez władze hitlerowskie zadania programowe tego towarzystwa, o których czytamy w odnośnym dokumencie:

„W tej wojnie, jak w żadnej poprzedniej, walka o pozyskanie opinii publicznej w krajach wszystkich kontynentów, odgrywa decydującą rolę. Doświadczenia wojny wykazały, że radio jako obejmujący cały świat instrument propagandowy, ma prawie nieograniczone możliwości oddziaływania na narody. Ta nowa niebezpieczna broń może do tego stopnia oddziaływać na postawę moralną i wolę walki ludności, że przyczynia się do zniszczenia wroga i w ten sposób wspiera działania militarne”.

Oto czym w czasie wojny zajmował się obecny kanclerz NRF — jedna z czołowych postaci NATO, sprzymierzeniec mocarstw zachodnich — psychologicznym niszczeniem wrogów, czyli społeczeństw wielkiej koalicji antyhitlerowskiej. (Interpress)

MIESZKANIA

Już więcej — jeszcze nie lepiej

Budownictwo mieszkaniowe wpływa na sposób bezproblemny i najbardziej chyba odczuwalny na warunki życiowe ludzi. Czy nasze budownictwo w pełni spełnia swoje zadania? Czy czyni wszystko, aby szybciej i w większych ilościach — oddawać nowe mieszkania do użytku? Najpierw kilka danych, obrazujących ogólną sytuację:

W świetle statystyki

Spis mieszkaniowy przeprowadzony w końcu 1966 r. wykazał, że mieliśmy w Polsce 4.133 tys. mieszkań w miastach i 3.701 tys. na wsi. W mieszkaniach tych było w mieście 10,8 mln izb, a na wsi 9,5 mln. W porównaniu z 1960 r. przybyło w miastach 15 proc. mieszkań i 21 proc. izb, natomiast na wsi liczba mieszkań zwiększyła się o 4 proc., a izb — o 12 proc. Szybniejszy wzrost zasobów lokalowych od wzrostu liczby ludności przyniósł w tym okresie poprawę sytuacji mieszkaniowej. Drgnęła przeciętna za ludnością i izbami. W 1966 r. na jedną izbę przypadało w miastach 1,41 osoby, a na wsi 1,66. Odpowiednie liczby dla roku 1960 wynosiły w miastach 1,53, a na wsi 1,80.

Prawda ta jest niewątpliwie wynikiem wzrastającego zakresu budownictwa. Jeśli w 1956 r. przekazano lokatorom 50 tys. mieszkań, a w 1964 — 116 tys., to już w ub. r. liczba ta sięgnęła 141 tys., zaś plan na rok bieżący mówi o ok. 146 tys. mieszkań (ponad 350 tys. izb). Jest jednak jednocześnie powszechną tajemnicą, że gdy by wykorzystywać wszystkie rezerwy, wszystkie możliwości — można by budować znacznie więcej domów i to w krótszym czasie, a zatem sprawniej i skuteczniej zaspokajać potrzeby mieszkaniowe.

Na technicznym zapleczu

Zatrzymajmy się nad dwoma tylko elementami, odgrywającymi niepoślednią rolę w działalności budownictwa. Pierwszym z nich jest to, co nazywamy zapleczem technicznym przedsiębiorstw budowlanych. Jest ono jeszcze mocno niewystarczające, mimo, że w ubiegłym 5-leciu przeznaczono na jego rozwój ok. 11,5 mld zł. Stopień zużycia maszyn i urza-

dzeń budowlanych wynosi od 30 do 60 proc. Brakuje maszyn ciężkich; ich liczba jest niższa, aniżeli w wielu innych krajach. Jednocześnie sprzęt mechaniczny jest niedostatecznie wykorzystywany. Maszyny budowlane pracują przeciętnie 7,5 godziny na dobę. Wiele do życzenia pozostawia także konserwacja maszyn oraz zaopatrzenie w części zamienne. W konsekwencji wytrzymałość sprzętu jest krótsza od przewidywanej normami.

W budownictwie osiągnięto już naprawdę wysoki poziom mechanizacji prac ziemnych i transportowych, jednak efekty trudno w pełni dyskontować skoro roboty wykonawcze prowadzi się na starą modłę. Nie może być jednak inaczej przy braku odpowiednich narzędzi koniecznych dla intensyfikacji pracy.

Budownictwo cierpi nadal na brak specjalistów przygotowanych do prowadzenia eksploatacji i konserwacji nowoczesnego sprzętu mechanicznego. Jest to również jedna z przyczyn złego stanu technicznego tych urządzeń. W wielu przedsiębiorstwach organizacja pracy maszyn jest niewłaściwa. Wykonawcy nie synchronizują planów wykorzystania sprzętu. W tej sytuacji niezbędne jest podjęcie zdecydowanych kroków organizacyjnych i przedsięwzięć technicznych, prowadzących m.in. do zwiększenia efektywności pracy zaplecza technicznego budownictwa i przyspieszenia jego rozwoju. Jest to sprawa szczególnie istotna

wobec zarysowującego się coraz ostrzej deficytu mocy produkcyjnej w wykonawstwie budowlanym.

Odchylenia i spiętrzenia

Drugi, bardzo istotny czynnik — to niewłaściwa jakość prac. Ujawnione usterki trzeba później likwidować, co niemal zawsze angażuje spory potencjał przedsiębiorstw; potencjał, który mógłby być z powodzeniem wykorzystany na budownictwo nowe.

Osobny rozdział w kronice braków budowlanych mają wykonawcy robót. Ujawniono m.in. liczne przypadki układania podłóg na mokrych podłożach, czy niechlujnego tynkowania ścian. Na kontrolowanych budowach odchylenie ścian od pionu dochodziło w niektórych przypadkach nawet do 40 mm przy dopuszczalnej granicy 4 mm. Często przekazywano użytkownikom obiekty mieszkalne, w których roboty nie zostały całkowicie ukończone.

Do tego katalogu niesławnych uchybień dochodzi jeszcze nierównomierne wykonywanie robót w ciągu roku, co prowadzi do „spiętrzeń” w ostatnim kwartale.

Istnieje zgoda co do tego, że trzeba wzmocnić te najsłabsze ogniska budownictwa, że konieczna jest rozbudowa i lepsze działanie zaplecza technicznego, oraz zaostreżenie inwestorskiego nadzoru. Rzecz w tym jednak, by nie poprzestać tylko na postulatach.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Dokumenty maszyn

Dla wielu Państwa zaskakującą może być informacja, że nie tylko ludzie ale i urządzenia techniczne muszą mieć swoje „dokumenty osobiste”. A jednak, choć może to budzić zdziwienie, owe papiery towarzyszące urządzeniom przez ich „produkcyjne życie” są dość obfite i naprawdę ważne.

Ważnym dla przykładu urządzeniem elektronicznym:

Każdy z Państwa zapewne ma poza sobą kupno jakiegos odbiornika radiowego lub telewizora i wie, że oprócz tego cennego nabytku znajduje się również w tekturowym opakowaniu skromna książeczka — instrukcja obsługi, często zawierająca schemat elektryczny odbiornika.

Wszakże odbiorniki radiowe lub telewizyjne są urządzeniami stosunkowo prostymi i, mimo pewnych odmienności konstrukcyjnych w poszczególnych typach, opartymi na iden tycznych rozwiązaniach. O wie le bardziej skomplikowane zarówno pod względem budowy, jak i obsługi są przyrządy pomiarowe najrozmaitszych zastosowań.

Dzisiaj, można to powiedzieć bez żadnej przesady, bez przy-

rzadów tych nie może się obejść nie tylko przemysł, ale i nauka; nie tylko technika, ale i biologia, medycyna i sze reg innych dziedzin ludzkiej działalności. Przyrządy o tym samym przeznaczeniu produkowane są przy tym przez różne firmy, a każdy z nich zbudowany jest inaczej — poczynając od pokreśleń i skali, a kończąc na elementach składowych i połączeniach pomiędzy nimi.

I oto wyobraźmy sobie fabrykę, zakład, laboratorium, instytucję, która zamawia sobie szeroko reklamowany i cieszący się zresztą dobrą opinią, po trzebny jej przyrząd; i wyobraźmy sobie dalej, że ten przyrząd, może kupiony za drogie dewizy, dostarczony zostaje bez jednego świstka papieru. Co robić? Strach nawet włączyć do gniazdka sieciowego, bo a nuż zacznie się coś palić, kopcąć? No, zawsze się jednak znajdzie człowiek, na tyle odważny i doświadczony, że potrafi przyrząd uruchomić. Coś tam więc zacznie się świecić, brzęczeć, pisać, mrugać na ekranie — w zależności od konstrukcji i przeznaczenia owej „magicznej skrzynki”. Nie ma jednak żadnej pen-

wności, że przyrząd pracuje prawidłowo i dalej, że wszystkie jego możliwości są wykorzystane.

A niech się tylko — odpukać — coś w przyrządzie uszkodzi, coś „nawali”, bez dokładnej dokumentacji zawierającej schemat czyli „obraz elektryczny” urządzenia oraz wykaz użytych części — w żadnym sposobie nie można go naprawić. Kosztowna, choć niewielką wymiarami inwestycję można już tylko odstawić na półkę.

Popatrzmy jednak na dokumentację z drugiej strony — okiem producenta. W laboratorium opracowano istny cud, rewelację wręcz na miarę światła! Można się tym popisać, zbierać nagrody, sprzedawać... pod warunkiem, że sprawa nie utknie na modelu. Ale produkcja możliwa jest tylko wtedy, gdy do modelu dołożą na jest szczegółowa i dokładna dokumentacja. Wszystkie musi być drobiazgowo opracowane i wyrysowane, bądź opisane: każdy otwór na śrubę, rodzaj każdego elementu, sposób montażu, wreszcie sposób uruchamiania i sprawdzania. Ponadto to wiele wyrobów podlega kontroli niejako „osobistej”: do każdego egzemplarza dołącza się jego indywidualną „metryczkę”, zawierającą wyniki ostatecznego sprawdzenia.

Oto dlaczego technika nie może się obejść bez papieru. A wydawałoby się, że na to przynajmniej ludzie mają monopol...

ELEKTRON



Kazimiera Hlakowiczówna — „Portrety imion” (wiersze). 4. 16. Jerzy Putrament — „Z wędką przez trzy kontynenty”. Zł. 12. Eugeniusz Pauksza — „Spowiedź Lucjana Skobiela”. Powieść, która znalazła się na liście 10 najlepszych książek 1963 r. Zł. 22. Jerzy Mańkowski — „Ballada sierpniowa”. Powieść. Zł. 10.

PLAGA MRÓWEK

Franciszek C. — Proszę o radę jak zwalczać mrówki. Atakują nie tylko produkty słodkie, ale także mięso. Używam stale „azotox”, ale to mało pomaga.

RED. — Stosunkowo łatwo można pozbyć się mrówek, kładąc w odpowiednich miejscach kawałki węgla drzewnego. Odpędza je również zapach tytoniu lub terpentyny. Wystarczy rozłożyć w kilku miejscach trochę tytoniu, zaś noży szaf i stołów wysmarować terpentyną. Zabięgi te należy powtarzać kilkakrotnie. Jeżeli mrówki zgnieździły się w szparach podłóg należy, tam wsypać azotox. (1513)

CZEGO NIE WOLNO FOTOGRAFOWAĆ

K. M. — Czy istnieje jakieś rozporządzenie, mówiące o tym, co wolno fotografować: np. mosty, fabryki itp.?

RED. — Zarządzenie nr 8 Prezesa Rady Ministrów opublikowane w Monitorze Polskim nr 6 z dnia 26 stycznia 1957 omawia szeroko, sprawę obiektów, które, są

zastrzeżone i fotografowanie ich wymaga zezwolenia. Są to obiekty wojskowe, zakłady przemysłowe, górnicze i energetyczne, instytucje i laboratoria, lotniska, porty morskie i rzeczne, tunele, mosty. Dokonywanie zdjęć, czy sporządzanie szkiców i rysunków wymaga zezwolenia odpowiednich władz państwowych. (1464)

PODATEK OD WYNAJĘTYCH POKOI

C. B. Posiadam mieszkanie i wynajmuję pokoje na noclegi pracownikom jeżdżącym na delegację. Jaki procent dane przedsiębiorstwo powinno odcłagać od sumy rachunku?

RED.: Od wynajmowanych pokoi (w liczbie nie większej od 3) opłaca się podatek od wynagrodzeń (Przepis § 1 Rozporządzenia

Min. Fin. z 22 5. 1964 r.). Osoba osiągająca tego rodzaju przychody powinna w terminie 7 dni po upływie miesiąca, w którym nastąpiła wypłata wynagrodzenia, obliczyć podatek i wpłacić go do właściwego organu finansowego, składając równocześnie deklarację według ustalonego wzoru. Wy sokość podatku zależy od kwot uzyskanych z tytułu wynajmu po koi. (1588)

IŁOŚĆ POBRANEJ KRWI — ZALEŻNA OD ZDROWIA PACJENTA

Franciszka A. Chciałabym zostać krwiodawcą. Jaka dawka może pobrać stacja pierwszy raz od dawcy?

RED.: Zazwyczaj pobiera się 250 mililitrów krwi, ale nawet pobra-

nie 400 mililitrów nie odbija się ujemnie na zdrowiu krwiodawcy, gdyż krew regeneruje się w organizmie w ciągu paru dni. Przed samym pobraniem każdy pacjent podlega niezbędnemu badaniu i lekarz stwierdza jaką dawkę może na odeń pobrać. (1448)

JAK ZOSTAĆ RATOWNIKIEM?

Janek O. Chciałabym zostać ratownikiem. Kto może mnie wytytować i jakie należy mieć kwalifikacje?

RED.: Chcąc zostać ratownikiem, należy zdobyć specjalne uprawnienia. A więc: należy mieć ukończony 18 rok życia, posiadać kartę pływacką, doskonały stan zdrowia i przydatność do zawodu ratownika. Kurs na III klasę ratownictwa trwa 4 tygodnie. W czasie szkolenia uczestnicy zdobywają specjalną kartę pływacką tzw. „złoty czepek”. Po zdaniu egzaminów ratownicy odbywają snc jlna miesieczna praktykę. Ratownik II klasy w zasadzie pracuje jako pomocnik ratownika I klasy. Chcąc zdobyć I klasę należy dostać się na kurs kwalifikacyjny.

Gorące lato tenisistów

Dopiero po powrocie z „Mekki” tenisa — londyńskiego Wimbledonu — nieelicznej ekipy polskich tenisistów, dowiedzieliśmy się o tym jak spisał się w turnieju juniorów najmłodszy z trójki naszych reprezentantów Witold Meres, 18-letni krakowianin został wyeliminowany już w I rundzie przez Holendra Hordijka, z którym przegrał 1:6, 4:6.

Zeglarze walczą na Balatonie

Na Balatonie rozegrano drugi wyścig żeglarskich mistrzostw Europy w klasie „FD” czyli „Latający Holender”. Niestety żadna z trzech polskich załóg nie zdołała uplasować się w pierwszej szóstce. Wygrali reprezentanci W. Brytanii Pattison oraz McDonald-Smith i oni też są zdecydowanymi liderami po dwóch wyścigach. Brytyjczycy mają 3 pkt. Drugie miejsce zajmuje załoga szwajcarska Renevier i Graz — 17 pkt. PAP

Warta — Grunwald o Puchar Polski

Pilkarski finał Pucharu Polski okręgu poznańskiego 1968/69 r. pomiędzy Wartą i Grunwaldem rozegrany zostanie w sobotę, 13 bm., o godz. 18. na stadionie Energetyka przy al. Reymonta, (x)

Hokej na trawie

Polska — Węgry 3:0

Polska młodzieżowa reprezentacja w hokeju na trawie uczestniczyła w międzynarodowym turnieju w Pradze. Polacy w meczach z NRD i Czechosłowacją uzyskali wyniki bezbramkowe. W ostatnim spotkaniu pokonali drużynę Węgry 3:0.

Spotkanie NRD — Czechosłowacja również zakończyło się bezbramkowo. (x)

Egzamin na „żółty czepek”

Dzisiaj przeprowadzony zostanie na jeziorze Rusałka egzamin pływacki o tzw. „żółty czepek”. Zbiórka kandydatów, którzy ukończyli 18 rok życia o godz. 16 przy wiadukcie koło jeziora. Warunkiem uzyskania „czepka” jest przepłynięcie 1500 m i nurkowanie na przestrzeni 15 m. Za interesowani winni zabrać dowód osobisty i fotografie. (na)

S. Zasada zdyskwalifikowany

W zakończonym w Pisku (CSRS) tegorocznym „Rajdzie Weltweit”, który był jedną z eliminacji do mistrzostw Europy, startował również Sobiesław Zasada wraz z pilotem Postawka. Według pierwszych informacji, Polacy zajęli drugie miejsce, za załogą Francji Vinatier i Garin. Niestety, komisja sędziowska sprostowała podane wcześniej wyniki i ogłosiła komunikat o dyskwalifikacji S. Zasady, który nie zameldował się na jednym z punktów kontroli przejazdu. (o-b)

wiedzi i W. Meres, 15 i 16 bm. w stolicy zmierzają się reprezentacje Tallinna i Warszawy, a 17 bm. rozpoczyna się na kortach Legii 42 Indywidualne Mistrzostwa Polski. Najpoważniejszą imprezą seniorów będą międzynarodowe mistrzostwa Polski w Katowicach, (15—25 sierpnia), gdzie zaproszeni zostali też klasy gracze zagraniczni jak Metreweli (ZSRR). Australijczycy Crealy, mistrz Wimbledonu juniorów Alexander, Amerykanie Barth i Edlefsen, Francuzi Goven i Jauffret oraz wicemistrzini Wimbledonu juniorek Hunt. Na czele ekipy australijskiej przyjedzie jeden z twórców australijskiej potęgi tenisowej słynny trener Hoptman, a na czele ekipy francuskiej znany zawodowiec Hillet. 27 i 28 sierpnia odbędą się w stolicy mecze Polska — Francja, a w Sopocie spotkanie Australia — Sopot. (o-b)

Międzynarodowy turniej o puchar Bałtyku

W Sopocie rozpoczął się wtorek międzynarodowy turniej tenisowy Bałtyku. W turnieju drużynowym biora udział zespoły: Estońskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, (dwie drużyny), Szwecji, Węgry, Rumunii NRD oraz Polski (2 drużyny). W pierwszym dniu turnieju w spotkaniach 1/4 finału uzyskano następujące wyniki:

Estońska SRR (I) — Szwecja 2:1.
Węgry — Polska II: 2:1, Rumunia — NRD 2:1, Polska I — Estońska SRR II 2:1.

W meczach półfinałowych turnieju drużynowego spotkają się: Estońska SRR I — Węgry oraz Polska I — Rumunia.

We wtorek odbyły się również pierwsze pojedynki w grze pojedynczej meczowy turniej indywidualny. Nie zanotowano w nich większych niespodzianek. (o-b)

Trzydniowe regaty na Malcie

Do trzydniowych strefowych regat kajakowych na Malcie, które w dniach 12—14 organizuje Poznański Ośrodek Wioślarski Kajakowy, zgłoszonych zostało 779 zawodników i zawodniczek z okręgów: poznańskiego, wrocławskiego, opolskiego, zielonogórskiego i kosińskiego. Ogółem rozegranych zostanie 81 przedbiegów, 12 międzybojów i finały.

Wyścigi odbywać się będą w następujących godzinach (przed południem przedbiegi a po południu finały): 12. VII. o godz. 9 i 15.30, 13. VII. o godz. 8 i 15 oraz 14. VII. o godz. 7.30 i 15.30. (x)

dalekopisem

TRÓJMECZ W LENINGRADZIE NA ANTENIE PR

Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednie transmisje z trójmeczem lekkoatletycznym Polska — NRD — ZSRR w Leningradzie. W pierwszym dniu zawodów (13 bm.) transmisja trwać będzie od godz. 15 do 16.50 oraz od godz. 17.10 do 17.45, natomiast w drugim dniu (14 bm.) od godz. 16 do 16.30, a druga część — od 16.50 do 17.45.

PORAŻKA GARBARNI W ZSRR

Przebywający w ZSRR piłkarze II-ligowej Garbarni Kraków przegrali we wtorek w Irkucku z miejscową drużyną Aeroflot 0:1 (0:0). Drużyna Krakowska mogła uzyskać korzystniejszy dla siebie wynik, gdyby nie wspinała gra ir-

każdego

● Żużlowcy leżczyńskiej Unii niespodziewanie przegrali spotkanie o mistrzostwo II ligi w Lubli nie z Motorem 35:42. Nadal zajmują drugie miejsce w tabeli rozgrywek. Dzięki zwycięstwu Motoru — Śląsk umocnił pozycję przodownika.

● We wrześniu odbędą się na jeziorze Czerwonym w Łucernie wielkie międzynarodowe regaty wioślarskie, które pozwolą porównać obecne siły czołówek wioślarskiej poszczególnych krajów. Wioślarze NRD ze względu na ustalony cykl przygotowań do Olimpiady w Meksyku zamierzają zrezygnować z udziału w tych regatach.

● W reprezentacji piłkarskiej juniorów Polski, która przebywa w ZSRR, w ekipie jest jeden zawodnik z poznańskiego Lecha.

● Polacy mają na najbliższej Olimpiadzie startować w 17 dyscyplinach. Pod znakiem zapytania jest występ naszych reprezentantów w pięcioboju nowoczesnym. ● 170 motocyklistów z 11 państw uczestniczyli ma w XXV Rajdzie Tatrzyskim, który stanowił jednocześnie ostatnią eliminację do rajdowych motocyklowych mistrzostw Europy. Większość startujących stanowiła ekipa kierowców zagranicznych, gdyż barw naszych bronić będzie zaledwie 30 motocyklistów. Najliczniejszą ekipę złożoną z 40 kierowców wystawi NRD.

VII Spadochronowe Mistrzostwa Wojska Polskiego

Na lotnisku wrocławskim rozpoczęły się VII Spadochronowe Mistrzostwa Wojska Polskiego. W zawodach startuje siedem zespołów. Mistrzostwa są ostatnim sprawdzianem wojskowym spadochroniarzy przed spartakiadą armii zaplanowaną w tej dyscyplinie sportowej. Spartakiada odbędzie się we Wrocławiu we wrześniu br.

Rekord szwedzkiej pływaczki

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów pływackich w Sanie Clara w Kalifornii Szwedka Elisabeth Ljunggren — Morris poprawiła własny rekord Europy na 1500 m. st. wod. wynikiem 18.21.7. Poprzedni rekord, ustanowiony przez nią w ub. roku, wynosił 18.49.9.

kuckiego bramkarza Silafewa, który obronił kilka niebezpiecznych strzałów.

Była to trzecia porażka Garbarni podczas radzieckiego tournée.

BRAZYLJCZYCY POKONALI MEKSYK

Po serii spotkań w Europie i Afryce piłkarze Brazylii wystąpili na stadionie Azteca w stolicy Meksyku. W obecności 110 tys. widzów pokonali oni olimpijską reprezentację Meksyku 2:0. Obie bramki zdobył Jair w 16 i 59 min.

ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY W KLASIE „FD”

Na Balatonie rozegrano drugi wyścig Żeglarskich Mistrzostw Europy w klasie „FD” czyli „Latający Holender”. Niestety żadna z trzech polskich załóg nie zdołała uplasować się w pierwszej szóstce. Wygrali reprezentanci W. Brytanii.

Wartburg de Lux sprze

dam. Engla 30a m. 14.

27317g

DKW-11a 8, sprzedam.

Ul. Dąbrowskiego 130b m.

8, godz. 17. 27559g

„Syręną 102” — sprze-

dam. Tel. 430-09. 26959g

Syręną 104 sprzedam. Po

znan, Czerwonej Armii

28 m. 7. 27340g

loKale

2 ładne mieszkania po pokoju z kuchnią, zamie-

niem na dwa pokoje z kuch-

nią, samodzielną. Ofer

ty „Prasa”, Grunwaldz-

ka 19 dla 27294m.

Nieruchomości

Sprzedam 3 ha ziemi o-

grodniczej z sadem oraz

dom gospodarczy, 2 km

od zachodniej granicy

Poznania, położone przy

główniej szosie, względnie

zamienię na domek jedno

rodzinny w okolicy Poz-

nań. Oferty „Prasa”

— Grunwaldzka 19 dla

25612g.

Różne

Czyszczenie i dezynfek-

cja pierza na poczekal-

ni. Poznań, Małeckiego

nr 34. 26934g

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Kapeluszników i Czapoków w

Poznaniu, ul. Woźna 10 — ogłasza PRZETARG NIE-

OGRANICZONY na wykonanie remontu zakładu

usługowo-handlowego w Rawiczu, ul. Wojska Pol-

skiego 1.

Przetarg obejmuje wykonanie robót remontowo-

budowlanych, wodno-kanalizacyjnych, instalacji elek-

trycznych.

Termin wykonania do 30. X. 1968 r.

Szczegółowych informacji ośnośnie dokumenta-

cji zasięgnąć można w Zarządzie Spółdzielni Poz-

nań, ul. Woźna 10.

Termin składania ofert — 10 dni od daty ogłosze-

nia.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta, lub

unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębior-

stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K5213

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS „Sch” w

Poznaniu, ul. Kolejowa 1—3 — ogłasza PRZE-

TARG na wykonanie REMONTÓW KAPITAŁOWYCH

następujących obrabiarek do metalu z drewna:

1. Szlifierka do płaszczystych typ SPA-15 — szt. 1

2. Pila tarczowa, typ BTB-10 — szt. 1

3. Przecinarka ściętnicowa, typ RPS-1 — szt. 1

4. Frezarka do drewna, typ FJNe — szt. 1

5. Pila tarczowa, typ DPSA — szt. 1

6. Nożyce uniwersalne, typ NU-16 — szt. 1

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa

państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania: III i IV kwartał 1968 r.

Blizszych informacji ośnośnie remontów udzieli

Główny Mechanik Zakładów.

Oferty prosimy składać w sekretariacie Zakła-

dów z napisem „Przetarg”, w terminie 10-dniowym

od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po za-

kopeniu składania ofert o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unie-

ważnienia przetargu bez podania przyczyny. K5852

PGR Żydowo, pow. Poznań, poczta Rokietnica —

ogłasza PRZETARG na dzierżawę ALEI JABŁONIO-

WYCH.

Otwarcie ofert nastąpi w PGR Żydowo dnia 20.

VII. 1968 r. godz. 10. K5410

Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu, ul. Chelmon-

skiego 21 — ogłasza na dzień 29 lipca 1968 r.

o godz. 10 PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCCHODU SPECJALNEGO marki „Lublin 51”

z silnikiem nr 828858 i podwozia nr 8904-P.

Cena wywoławcza zł 35.550,— (a bez nadwozia spe-

cialnego zł 22.500,—).

Pojazd można oglądać w dniach 26 i 27. VII. 1968 r.

o godz. 10—11 w Poznaniu przy ul. Wawrzyniaka 1

(plac WZK), gdzie również odbędzie się przetarg.

W przetargu mogą wziąć udział również osoby,

które przedstawiają zaświadczenie Wydz. Komunikacji

Prezydium Rady Narodowej uprawniające do nabycia pojazdu.

Zainteresowani winni wpłacić do Kasy WZK wa-

dium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, naj-

później 27. VII. 1968 r. do godz. 13. K5425

PRZEDSIĘBIORSTWA „ZREMB”

z terenu miasta Poznania

PRZYJMUJĄ

CHŁOPCÓW I DZIEWCZĘTA

z ukończoną szkołą podstawową

do nauki zawodu tokarza i frezera.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie

wg stawek uczniowskich.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat

Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących,

Poznań, ul. Nowowiejskiego 29

pokój 17, I piętro. K5066

UWAGA, ORGANIZATORZY WYCIECZEK I TURYSŃCI!

WYŚMIENITE POTRAWY

KUCHNI POLSKIEJ

W RAMACH KONKURSU

„SREBRNA PATELNA ŚWIATOWIDA”

POLECAJĄ

ZAKŁADY GASTRONOMICZNE PSS

„SPOŁEM”

- JAROCIN
 - KEPNO
 - KONIN
 - KOSCIAN
 - KROTOSZYN
 - WIEDZCHÓD
 - NOWY TOMYŚL
 - OBORNIKI
 - OSTRZESZÓW
 - PILA
 - RAWICZ
 - SŁUPCA
 - WĄGROWIEC
 - WRZESNIA
- Rest. „Hawana”, ul. Polskiej Partii Rob. 4
 - Rest. „Centralna”, Rynek 37
 - Rest. „Europa”, ul. Armii Czerwonej 2
 - Rest. „Megawat”, ul. Kolejowa 10
 - Rest. „Ratuszowa”, Rynek 4
 - Rest. „Pod Orłem”, plac 1 Maja 2
 - Rest. „Pod Białym Orłem”, Rynek 11
 - Rest. „Wielkopolska”, ul. Bohaterów 2
 - Rest. „Turystyczna”, Rynek 1/2
 - Rest. „Pod Basztą”, ul. Boh. Stalingradu 11
 - Rest. „Ratuszowa”, Rynek 11
 - Rest. „Stylowa”, ul. Świerczewskiego
 - Rest. „Polonia”, ul. Poznańska 3
 - Rest. „Pod Kogutem”
 - Rest. „Kameralna”, ul. Kościuszkowski 9
 - Rest. „Parkowa”, ul. Daszyńskiego 2

- UROZMAIACONE ZESTAWY POTRAW -

ZADAJCIE POTRAW KONKURSOWYCH!

W5517

500.000,— ZŁOTYCH

to główna wygrana

W „KOZIOŁKACH”

W NAJBLIŻSZA

NIEDZIELĘ.

K5466

Pracownicy poszukiwani

Zjednoczenie Przemysłu Ziemiannego w Pozna-
niu, ul. Libelta 26 — zatrudni natychmiast
— 3 REWIDENTÓW KSIĘGOWOŚCI I ZASTĘPCĘ
NACZELNIKA WYDZIAŁU KSIĘGOWOŚCI.
Kandydaci winni posiadać wyższe lub średnie wy-
kształcenie i kilkuletnią praktykę zawodową.
Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem jak wy-
żej. K5269

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Po-
znaniu — zatrudni zaraz do nowo organizowanego
Centralnego Ośrodka Aparatury Naukowo-Badawczej
w Poznaniu:
— INŻYNIERA ELEKTRONIKI
— INŻYNIERA MECHANIKI — przyrządy pomia-
rowe
— FIZYKA
— INŻYNIERA MECHANIKI — automatyka.
Na wszystkich stanowiskach wymagana znajomość
języków obcych oraz 6-letnia praktyka zawodowa.
Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek.
Zgłoszenia kierować prosimy do Działu Kadr Biura,
Poznań, ul. Wielka 21, tel. 510-01. K5152

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Równość” w
Wielu, poczta Parkowo, telefon 16, pow. Oborniki
zatrudni
— OROBOWEGO z dwoma pomocnikami i dwie RO-
DZINY do prac polowych.
Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia.
26463g

Szpital Rejonowy w Pniewach, pow. Szamotuły —
zatrudni natychmiast lub później
— 1 PIEŁGNIARKĘ DYPL. lub ASYSTENTKĘ
PIEL.
Uposażenie wg obowiązującej skali plac.
Warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu.
K5171

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu —
przyjmie zaraz
— KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy.
Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miej-
scu.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ul. Miel-
żyńskiego 3, III ptr., pokój 10. K5216

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych —
zatrudni zaraz:
— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW DROGOWYCH
— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW
w komórkę d/s robót eksportowych w Zarządzie,
Zakładzie Robót Zmechanizowanych w jednost-
kach terenowych.
Warunki pracy i płacy do omówienia.
Podania kierować: Poznań, ul. Rutkowskiego 25.
K5107

Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne Długie Stare,
pow. Leszno, poczta Lasocice, woj. poznańskie —
zatrudni natychmiast:
— BRYGADZISTĘ POLOWEGO
— oraz BRYGADZISTĘ MELIORACJI.
Wymagane wykształcenie średnie oraz 3 lata
praktyki w danym zawodzie.
Mieszkania zapewnione, szkoła 8-klasowa i przy-
stanki PKS na miejscu.
Wynagrodzenie wg UZP w rolnictwie.
Zgłoszenia przyjmujemy osobiście w biurze PGR
lub listownie. W4906

Cukrownia „Kościół” w Kościanie, ul. M. Nowotki
nr 15 — zatrudni na okres trwania kampanii bur-
czanej 1968/69 — przypuszczalnie od 20. IX. br. —
pracowników:
— UMYSŁOWYCH na stanowiska: wagowych, pro-
centmistrzów i księgowych (kontystki) do od-
bioru buraków na terenie cukrowni i na punk-
cie odbioru;
— FIZYCZNYCH do różnych prac przy produkcji.
Na pracowników umysłowych wnioski wraz z ży-
ciorysami i opinią z ostatniego miejsca pracy —
przyjmuje Sekcja Kadr do dnia 31. VIII. br. W5243

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego w Poznaniu —
Inspektorat Budownictwa Rolniczego Gniezno —
Kustodia — zatrudni natychmiast:
— 10 INSPEKTORÓW NADZORU — wymagane wy-
kształcenie średnie lub wyższe techniczne plus
uprawnienia budowlane — praca na terenie
pow. gnieźnieńskiego i wągrowieckiego.
— 4 PRACOWNIKÓW PIONU TECHNICZNEGO —
wymagane wykształcenie średnie lub wyższe
techniczne i minimum 2 lata praktyki.
Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego
pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmują się codziennie od godz.
7—15 w Inspektoracie. W5545

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 lipca 1968 r. zmarł, nasz długoletni działacz,
najstarszy członek i współzałożyciel Automobil-
klubu

kol. DYONIZY SZULCZYŃSKI

odznaczony Złotą Odznaką Honorową Automo-
bilklubu Polski i Złotą Odznaką Honorową
Polskiego Związku Motorowego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 lip-
ca 1968 r. o godz. 16 na cmentarzu w Krzyżo-
wnikach.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:
ZARZĄD I CZŁONKOWIE
Automobilklubu Wielkopolski w Poznaniu.
27651g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 164 (7590) 11 VII 1968

Praca

Mężczyźni, kobiety przy
miemy. Gospodarstwo rol-
ne, Wesolowski, Stary Ry-
nek 92. 27676g

Starsza pomoc domowa,
potrzebna na probostwo.
Adres wskazać „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27169g

Zdolnego fachowca samo-
chodowego na stałą lub
dorywczą pracę, ewen-
tualnie absolwenta Szko-
ły Samochodowej, przy-
mie Auto-Service, Dą-
browskiego 147. 27628g

SPRZEDAMY

kompletna
DACHOWCZARKE.
Zgłoszenia:
Rzemieślnicza
Spółdzielnia
Budowlana Usług,
Zaopatrzenia i Zbytu
Poznań, ul. 27 Grudnia 5
K5377

Nauka

Tańców szybko uczyć. Po-
znań, Mickiewicza 27 m.
7a. 27941g

Sprzedaję

